

Sygn. akt: III AUa 1113/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska (spr.)

SSO del. Joanna Kasicka

Protokolant: st.sekr.sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. w Łodzi

sprawy **M. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 26 czerwca 2014 r., sygn. akt: VIII U 52/14;

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za drugą instancję.**

**Sygn. akt: III AUa 1113/14**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 maja 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych - I Oddział w Ł. odmówił M. P. prawa do emerytury z uwagi na fakt, iż wnioskodawca nie wykazał 25-letniego stażu pracy, a także nie udokumentował rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca ta była wykonywana bezpośrednio przed ustalaniem prawa do emerytury. Organ rentowy wskazał, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 roku wykazał łączny staż pracy w ilości 24 lat, 7 miesięcy i 20 dni, w tym 21 lat i 18 dni okresów składkowych oraz 6 miesięcy i 29 dni okresów nieskładkowych, a także 3 lata i 3 dni okresów uzupełniających rolniczych. Organ rentowy uznał, że na dzień 1 stycznia 1999 roku wnioskodawca udokumentował 15 lat i 9 miesięcy okresów pracy w szczególnych warunkach. Zakład odmówił wnioskodawcy zaliczenia do stażu pracy, jako okresu nieskładkowego, okresu, kiedy ubezpieczony sprawował opiekę nad wujem, wskazując, że wuj - zgodnie z ustawą z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227) - nie jest członkiem rodziny uprawnionym do renty rodzinnej.

Od powyższej decyzji M. P. odwołał się w dniu 5 czerwca 2012 roku, wnosząc o uznanie okresu 4 miesięcy i 11 dni sprawowania opieki nad wujem - jako okresu nieskładkowego.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 20 czerwca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych - I Oddział w Ł. wniósł o jego oddalenie, wywodząc, jak w uzasadnieniu decyzji.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2013 roku Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2013 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi, na skutek złożonej przez wnioskodawcę apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, Sąd Okręgowy powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu ustalenia, czy i od kiedy wuj wnioskodawcy spełniał warunki określone w przepisie art. 7 pkt 7 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a co za tym idzie, czy i w jakim okresie ubezpieczony sprawował rzeczywistą, całodobową opiekę nad wujem w ramach pozostawania w rodzinnej wspólnocie domowej, tj. nad osobą, która nie mogła przebywać, ani też korzystać z opieki innych osób lub wyspecjalizowanych placówek świadczących odpłatnie lub nieodpłatnie tego typu całodobowe usługi. Sąd powinien skonkretyzować okoliczności wykonywania w spornym okresie przez wnioskodawcę opieki nad wujem i ostatecznie przesądzić, czy opieka ta może być zakwalifikowana jako okres nieskładkowy z art. 7 pkt 7 ustawy. Dopiero po ustaleniu tego typu istotnych okoliczności możliwe jest uznanie, że okresy niewykonywania pracy, spowodowane koniecznością sprawowania przez ubezpieczonego rzeczywistej opieki nad całkowicie niezdolnym do pracy członkiem jego wspólnoty rodzinnej, mogą być uwzględniane jako okresy nieskładkowe przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno - rentowych na podstawie art. 7 pkt 7 w związku z art. 69 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 175 k.r.i.o oraz w związku art. 18 i 32 oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji.

#### ***Sąd Okręgowy po ponownym rozpoznaniu sprawy ustalił następujący stan faktyczny :***

M. P., urodzony w dniu (...), złożył w dniu 1 lutego 2012 roku wniosek o emeryturę. Wnioskodawca ukończył 60 rok życia w dniu (...) roku. Nie należy do otwartego funduszu emerytalnego. W dniu złożenia wniosku o emeryturę pozostawał w stosunku pracy z Przedsiębiorstwem Produkcyjno - Usługowym (...) W. K.; M. (...) Spółka jawna z siedzibą w P..

M. P. wraz z wnioskiem o emeryturę złożył oświadczenie, w którym podał, że w okresie od dnia 1 stycznia 1990 roku do dnia 30 czerwca 2009 roku ( tj. aż do chwili śmierci wuja ), opiekował się samotnym, niewidomym wujem - W. S. (1).

Jednocześnie odwołujący załączył orzeczenie Obwodowej Komisji Lekarskiej do spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w T. z dnia 29 września 1980 roku, w którym rozpoznano u W. S. (1) wadę wrodzonej soczewek obu oczu ze ślepotą, ze wskazaniem, że badany nie może wykonywać żadnych prac, wszelkie prace są przeciwwskazane, a chory wymaga leczenia specjalnego. Nadto orzeczeniem tym Komisja Lekarska zaliczyła badanego do pierwszej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia z tytułu utraty wzroku, wskazując, że inwalidztwo powstało przed dniem 7 lutego 1949 roku i jest trwałe.

Wnioskodawca opiekował się swoim wujem (bratem matki) W. S. (1) od 1990 roku, gdyż już wówczas matka W. S. (1) nie była w stanie sprawować nad nim opieki (W. S. (2) zmarła w grudniu 1991 roku). W. S. (3) był osobą niepełnosprawną, która wymagała stałej, całodobowej opieki. Skarżący sprawował stałą opiekę nad W. S. (1), gdyż ten nie był w stanie samodzielnie egzystować. Wnioskodawca przygotowywał posiłki, sprzątał, czy też pomagał W. S. (1) w utrzymaniu higieny osobistej. M. P. sprawował opiekę w miejscu zamieszkania W. S. (1), tj. w miejscowości L.. Okazjonalnie wnioskodawcy w sprawowaniu opieki nad wujem pomagało rodzeństwo. Stopień niepełnosprawności W. S. (1) sprawiał, że M. P. nie był w stanie podjąć zatrudnienia. Przez cały okres sprawowania opieki przez wnioskodawcę, W. S. (3) nie wyrażał woli na umieszczenie go w Domu Pomocy Społecznej, zapewniającego

całodobowe utrzymanie. Na rok przed śmiercią W. S. (3) zgodził się przeprowadzić do mieszkania wnioskodawcy w K., gdzie wnioskodawca nadal sprawował opiekę nad krewnym. W. S. (3) zmarł w dniu 29 czerwca 2009 roku.

M. P. wykazał przed organem rentowym na dzień 1 stycznia 1999 roku łączny staż pracy w ilości 24 lat, 7 miesięcy i 20 dni, w tym 21 lat i 18 dni okresów składkowych oraz 6 miesięcy i 29 dni okresów nieskładkowych, a także 3 lata i 3 dni okresów uzupełniających rolniczych. Na dzień 1 stycznia 1999 roku wnioskodawca udokumentował 15 lat i 9 miesięcy okresów pracy w szczególnych warunkach.

Zaskarżoną decyzją z dnia 11 maja 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych - I Oddział w Ł. odmówił M. P. prawa do emerytury z uwagi na fakt, iż wnioskodawca nie wykazał 25-letniego stażu pracy oraz z uwagi na to, że odwołujący nie rozwiązał stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca ta była wykonywana bezpośrednio przed dniem ustalania prawa do emerytury. Organ rentowy odmówił ubezpieczonemu zaliczenia do stażu pracy, jako okresu nieskładkowego, okresu od dnia 1 stycznia 1990 roku do dnia 30 czerwca 2009 roku, kiedy odwołujący sprawował opiekę nad wujem, argumentując to tym, że wuj zgodnie z ustawą z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie jest członkiem rodziny uprawnionym do renty rodzinnej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, a w szczególności o dokumenty załączone do akt organu rentowego oraz zeznania świadków: J. G., J. K. (1), B. P., K. S. (1), a nadto zeznania wnioskodawcy. Zdaniem Sądu orzekającego, zeznający w sprawie szczegółowo opisali, na czym polegało sprawowanie opieki przez M. P..

W ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy, Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie i jako takie skutkuje zmianą zaskarżonej decyzji.

Zgodnie z treścią art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity z 2009 r. Dz. U. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm. ), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy ( tj. w dniu 1 stycznia 1999 roku ) osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Ustęp 2 cyt. artykułu w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2012 roku stanowił zaś, że emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Mając na uwadze wyżej poczynione uwagi, Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę, zważył, iż zgodnie z treścią art. 22 ustawy z dnia 11 maja 2012 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, cała ustawa nowelizująca weszła w życie z dniem 1 stycznia 2013 roku i brak w tej ustawie przepisów przejściowych nakazujących stosowania w jakichkolwiek przypadkach przepisów poprzednio obowiązujących. Tym samym okoliczność, czy wnioskodawca rozwiązał stosunek pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca ta była wykonywana bezpośrednio przed dniem ustalania prawa do emerytury, przestała mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, wobec aktualnego brzmienia przepisu ustępu 2 art. 184 ustawy emerytalnej.

Wobec faktu, że w przedmiotowej sprawie bezspornym był okres wykonywania pracy w warunkach szczególnych przez M. P. dla przyznania prawa do emerytury wnioskodawcy, należało rozstrzygnąć, czy legitymuje się on ogólnym stażem pracy. W myśl bowiem przepisu art. 27 pkt 1 cytowanej ustawy, wymagane okresy składkowe i nieskładkowe wynoszą co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Postępowanie sprowadziło się zatem do rozstrzygnięcia, czy okres sprawowania przez wnioskodawcę opieki nad niezdolnym do samodzielnej egzystencji wujem może zostać doliczony do ogólnego, bezspornego stażu pracy, wynoszącego 24 lata, 7 miesięcy i 20 dni. Oczywiście w niniejszej sprawie było, że okresy sprawowania opieki mogły być rozpatrywane na dzień wejścia w życie ustawy ( tj. na dzień 1 stycznia 1999 roku ).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w ocenie Sądu pierwszej instancji, wykazało, że wnioskodawca sprawował stałą, całodobową opiekę nad niepełnosprawnym, niewidomym wujem, który nie był zdolny do samodzielnej egzystencji. Ubezpieczony musiał przebywać z wujem i pomagać mu w każdej, nawet najdrobniejszej czynności życiowej, co uniemożliwiało mu podjęcie jakiegokolwiek pracy zarobkowej. Jednocześnie żaden inny bliski członek rodziny, poza okazjonalnymi czynnościami, nie pomagał mu w sprawowaniu opieki nad W. S. (1). Zaznaczyć należy, że W. S. (3), poza M. P. oraz jego rodzeństwem, nie miał innej rodziny, a jego matka zmarła w grudniu 1991 roku. Obowiązek opieki nad niepełnosprawnym wujem spoczął więc na M. P.. Jednocześnie W. S. (3) nie wyrażał woli na umieszczenie go w Domu Pomocy Społecznej, gdzie miałby zapewnioną całodobową opiekę. Ponadto, brak zgody ze strony W. S. (1) sprawiał, że wnioskodawca zmuszony był mieszkać w domu swojego wuja w miejscowości L..

Zdaniem Sądu Okręgowego, okres sprawowania przez M. P. opieki nad niepełnosprawnym wujem ( przypadający na dzień 1 stycznia 1999 roku ), należy zakwalifikować jako okres nieskładkowy z art. 7 pkt 7 ustawy emerytalnej. Zgodnie z jego brzmieniem, okresami nieskładkowymi są przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy niewykonywania pracy, w granicach do 6 lat, spowodowane koniecznością opieki nad innym niż dziecko członkiem rodziny zaliczonym do I grupy inwalidów lub uznanym za całkowicie niezdolnego do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo uznanym za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym, sprawowanej przez członka jego rodziny w wieku powyżej 16 lat, który w okresie sprawowania opieki nie osiągnął przychodu przekraczającego miesięcznie połowę najniższego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska zaprezentowanego przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji, że wuj skarżącego, zgodnie z ustawą emerytalną, nie jest wymieniony w kręgu osób uznawanych za członka rodziny. Powołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r.( II UK 211/09 ), w którym Sąd ten zwrócił uwagę na fakt, że takie pojęcia, jak rodzina oraz jej skład osobowy, nie zostały określone nawet w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, chociaż na ogół te pojęcia wytycza się wedle zakresu obowiązku alimentacyjnego obciążającego krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo (art. 128-144 k.r.o.). Ponadto w dalszej części uzasadnienia Sąd Najwyższy zaznaczył, że do nieskładkowych okresów ubezpieczenia można zaliczyć okresy sprawowania rzeczywistej opieki nad osobami spełniającymi warunki określone w art. 7 pkt 7 ustawy emerytalnej ( W. S. (3) legitymował się orzeczeniem o zaliczeniu go do pierwszej grupy inwalidzkiej), o ile osoby te są osobami bliskimi rodzinie. Nie ma tutaj znaczenia, że osoby te nie zaliczają się do kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej. Ustawodawca w treści art. 7 pkt 7 ustawy emerytalnej nie odsyła bowiem przy określaniu osób bliskich do przepisów odnoszących się do renty rodzinnej ( art.67 - 71 ustawy emerytalnej ).

Nie ulega wątpliwości, że M. P. oraz W. S. (3) byli osobami blisko spokrewnionymi i głównie ten fakt spowodował, że wnioskodawca podjął się całodobowej opieki na swoim niepełnosprawnym wujem.

Doliczając okres nieskładkowy w wymiarze określonym w art.7 pkt 7 ustawy emerytalnej, wnioskodawca legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym ponad 25 lat.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że M. P. legitymuje się zarówno wymaganym ogólnym stażem pracy, jak i ponad 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, ukończył wymagany wiek, co uprawnia go do wcześniejszej ze względu na wiek emerytury.

Na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd pierwszej instancji zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat K. S. (2), prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł., kwotę 146,40 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu, ustalając kwotę kosztów w oparciu o treść przepisu § 12 ust.2 oraz § 2 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( tekst jednolity: Dz. U z 2013 roku, poz. 461 ).

Wyrok ten zaskarżył w całości apelacją Zakład Ubezpieczeń Społecznych – I Oddział w Ł., zarzucając rozstrzygnięciu:

- **naruszenie prawa procesowego**, tj. art. 233 k.p.c., polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;

- **naruszenie prawa materialnego**, a w szczególności art. 7 pkt 7 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 1440 ), poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, a co za tym idzie, ustalenie prawa do emerytury, pomimo braku udokumentowania wymaganego ogólnego stażu ubezpieczeniowego w wymiarze co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

**Wskazując na te zarzuty, strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 11 maja 2012 roku, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.**

**W uzasadnieniu apelacji ZUS wskazał na to, że decyzją z dnia 11 maja 2012 roku organ rentowy odmówił M. P. prawa do emerytury wcześniejszej na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Powodem odmowy ustalenia uprawnień do przedmiotowego świadczenia był brak udowodnienia co najmniej 25 - letniego stażu ubezpieczeniowego. Organ rentowy kwestionował okres niewykonywania przez wnioskodawcę pracy z powodu sprawowania w latach 1990 - 2009 opieki nad niepełnosprawnym wujem, a więc osobą, która według stanowiska ZUS, nie jest członkiem rodziny w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS ( art. 7 pkt 7 ). Przedmiotowe postępowanie odwoławcze jest następstwem uchylenia przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu I instancji, który pierwotnie oddalił odwołanie wnioskodawcy. Zbadanie ponowne sprawy miało nastąpić w oparciu o sformułowane w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji wskazówki dotyczące sposobu uzupełnienia materiału dowodowego pod kątem wskazanej przez SN linii orzeczniczej ( tu: wyrok z dnia 24 lutego 2010 roku, II UK 211/09 ).**

Wnioskodawca w zakresie nieuznania mu przez ZUS do okresów nieskładkowych opieki nad członkiem rodziny, poczuł się skrzywdzony i na potwierdzenie dowodzonych w trybie art. 7 pkt 7 ustawy okoliczności wnosił dodatkowo o powołanie dowodu z zeznań świadków.

Sąd Okręgowy, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, po rozpoznaniu wniesionego odwołania i po uzupełnieniu materiału dowodowego, zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do emerytury od 1 marca 2012 roku. Dokonana przez Sąd ocena materiału dowodowego skutkowałą przyjęciem takich ustaleń faktycznych, które miały potwierdzać wymagany do uprawnień łączny okres ubezpieczeniowy w rozmiarze minimum 25 lat, po uwzględnieniu okresu opieki nad zaliczonym trwale do pierwszej grupy inwalidzkiej wujem W. S. (1).

Z powyższym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego w Łodzi nie może pogodzić się organ rentowy, bowiem przy wydawaniu zaskarżonego wyroku doszło do naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i prawa materialnego, w tym wskazanych w treści apelacji przepisów art. 233 § 1 k.p.c. oraz z art. 184 w związku z art. 7 pkt 7 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W ocenie apelującego, w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego, bez wszechstronnego i prawidłowego rozważenia zebranego materiału, doprowadzając do ustalenia prawa do emerytury na podstawie okoliczności, które nie zostały dowiedzione i pozostawały w sprzeczności z wymaganymi ustawowo przesłankami.

Sąd I instancji w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy opierał się na wyroku SN z dnia 24 lutego 2010 roku, sygn. akt: II UK 211/09, w którym zostało podniesione, m.in. to, że skoro w ustawie o emeryturach i rentach nie został zdefiniowany lub zakreślony krąg członków rodziny dla potrzeb stosowania art. 7 pkt 7 ustawy, to nie zawsze można uznać, że jest on ograniczony wyłącznie do kręgu członków rodziny uprawnionych do renty rodzinnej. Przyjął zatem, że wykładnia rozszerzająca krąg członków rodziny jest możliwa, z tym że jest to uzależnione od dokonania koniecznych ustaleń wymagających sprecyzowania, czy i od kiedy członkowie rodziny spełniają warunki określone w tym przepisie, czy i od jakiej daty ubezpieczony sprawuje ustanowioną przez sąd rzeczywistą całodobową opiekę nad niepełnosprawnym - w ramach pozostawania w rodzinnej wspólnocie domowej, który nie może przebywać ani korzystać z opieki innych osób lub wyspecjalizowanych placówek świadczących odpłatnie lub nieodpłatnie tego typu całodobowe usługi. Dopiero po ustaleniu tego typu istotnych okoliczności sprawy możliwe jest uznanie, że okresy niewykonywania pracy spowodowane koniecznością sprawowania przez ubezpieczonego rzeczywistej opieki ustanowionej przez sąd nad całkowicie ubezwłasnowolnionym członkiem jego wspólnoty rodzinnej, a nie tylko nad członkami rodziny uprawnionymi do nabycia renty rodzinnej, którzy zostali uznani za osoby całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo za osoby niepełnosprawne w stopniu znacznym, mogą być uwzględnione jako okresy nieskładkowe przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych na podstawie art. 7 pkt 7 w związku z art. 69 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń w związku z art. 175 k.r.i.o. oraz w związku z art. 18 i 32 oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Organ rentowy podniósł, iż w przedmiotowym wypadku wnioskodawca nie był ustanowionym przez sąd opiekunem wuja i to sprawującym stałą, całodobową opiekę w ramach pozostawania w rodzinnej wspólnocie domowej. Jako jego krewny, nie był jedyną osobą z rodziny, która interesowała się losem niepełnosprawnego inwalidy i udzielała pomocy. Oczywiście na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można całkowicie wykluczać, że wnioskodawca częściej od innych pomagał wujowi w związku ze znacznie ograniczoną możliwością jego samodzielnego egzystowania, ale nie robił tego z pewnością na co dzień, w ciągłości, skoro inne spokrewnione z wujem osoby (siostra i jego matka), były także w stanie sprawować opiekę i udzielać pomocy ( „ w sprawowaniu opieki nad wujem pomagało rodzeństwo ” ). Tłumaczenie, że inne osoby spośród rodziny tylko sporadycznie udzielały pomocy, budzi ogólnie wątpliwości i determinuje pytanie, czy taka bezinteresowna pomoc krewnemu ( zam. L. pod Ż. ), naprawdę spoczywała tylko na jednym siostrzeńcu ( zam. S. pod C. do 20 sierpnia 1993 roku, a następnie w K. ), który to mieszkał w innej miejscowości i nadto posiadał własną rodzinę. Nie da się bezkrytycznie przyjąć, że ubezpieczony przez tak długi okres pozostawał z wujem we wspólnocie rodzinnej - stale z nim zamieszkując, tj. przez około 19 lat. Wprawdzie wszyscy słuchani świadkowie zgodnie, wręcz jednomyślnie zeznawali, że wnioskodawca opiekował się wujem przez cały okres lat 1990 – 2009 - stale i całodobowo. Choć był w gospodarstwie wuja widywany często, prowadził sprawy wuja, rozmawiał o nim z pracownikami opieki społecznej i wykazywał dużą troskę o los krewniaka, to jednak żaden ze świadków nie wspominał o innych okolicznościach związanych z życiem rodzinnym - zawodowym wnioskodawcy, tj. o jego chorobach, pobycie w szpitalu oraz podjętej działalności gospodarczej. Świadek J. K. odwiedzał w L. braci i w soboty oraz niedziele widywał często wnioskodawcę. Żona wnioskodawcy stanowczo potwierdziła, iż od ich ślubu mąż całodobowo opiekował się wujem, ale dodała, iż „ przeważnie ” tam przebywał. Ich rodzina w tym czasie utrzymywała się z pracy w przydomowym ogródku i korzystała z pomocy rodziców. Wujkiem po zabraniu go przed śmiercią do K., czyli ówczesnego już miejsca zamieszkania wnioskodawcy, opiekowała się także ona - była osobą niepracującą. Pracownica pomocy społecznej potwierdziła, iż wnioskodawca utrzymywał częste kontakty z ich placówką i był widywany u wuja.

Z powyższych zeznań można jedynie wnioskować, że M. P. faktycznie wykazywał znaczne zainteresowanie sytuacją wuja i wspólnie z innymi członkami rodziny oraz sąsiadami ( tu: zeznanie siostry wnioskodawcy ), udzielał wszelkiej pomocy niewidomemu wujowi. Jednakże trudno sobie wyobrazić, aby była to stała i całodobowa opieka i na pewno nie była ona wykonywana w ciągłości. Wnioskodawca twierdził, że nie podejmował pracy zarobkowej, gdyż sprawował stałą, całodobową opiekę oraz bez przerwy przebywał z wujem. Pomijając fakt, że brzmi to niewiarygodnie choćby z powodu założenia własnej rodziny, to zaznaczenia wymaga, że nie było w interesie wnioskodawcy składanie takich wyjaśnień, z których wynikałoby, iż prace faktycznie utracił na skutek długotrwałej niezdolności do pracy ( zatrudnienie do 17.10.1990 r. i od 18.10.1990 r. do 15.05.1991 r. pobieranie świadczenia rehabilitacyjnego), a po

tym fakcie korzystał z zasiłków dla bezrobotnych jako osoba poszukująca zatrudnienia, a także ubiegająca się o rentę z tytułu niezdolności do pracy i następnie podejmująca działalność gospodarczą - w której ramach notabene były wypłacane długotrwale zasiłki chorobowe ( PUP 26.06.1991 r. - 30.11.1992 r.; działalność gospodarcza od 1.06.2000 r. do 5.01.2001 r., w tym okres zasiłkowy od 7.12.2000 r. do 5.01.2001 r.). W tych okolicznościach nie można twierdzić, iż niewykonywanie zatrudnienia było spowodowane koniecznością opieki nad innym niż dziecko członkiem rodziny zaliczonym do I grupy inwalidów, a przecież jest to jedna z niezbędnych przesłanek do oceny takiego okresu nieskładkowego. Ocena materiału dowodowego została w całości ukierunkowana na potwierdzenie takich przesłanek, z których można wyciągnąć tylko korzystny dla ubezpieczonego wniosek oraz ukierunkowana na wskazanie warunków mieszczących się w dyspozycji art. 7 pkt 7 ustawy. Żaden jednak ze świadków na powyższe okoliczności nie zwrócił uwagi bez względu na to, że wnioskodawca w okresach swojej niezdolności do pracy był z pewnością pozbawiony możliwości nie tylko sprawowania opieki, ale i udzielania krewnemu jakiegokolwiek pomocy. Co do oceny zeznań świadków, należy ich moc dowodową znacznie zweryfikować, zwłaszcza że pomijają one w swojej treści sytuacje, które przeczą temu, aby wnioskodawca w całym spornym czasie opiekował się W. S. (1), a także aby z innych wskazanych wyżej powodów opiekę taką sprawował całodobowo - również w ostatnim okresie życia krewnego, kiedy pomocy udzielała jego niepracująca żona.

Niezależnie od powyższego, niniejszy wyrok sądu I instancji nie powinien być ostateczny chociażby z powodu braku zakreszenia konkretnego czasokresu, który został przez sąd uwzględniony w stażu ubezpieczeniowym, gdyż przy założeniu, że wnioskodawca rzeczywiście sprawował opiekę na wujem i okres ten można byłoby zaliczyć w trybie art. 7 pkt 7 ustawy, to z pewnością w całym okresie od 1 stycznia 1990 roku do 29 czerwca 2009 roku, nie mógł w ciągłości oraz całodobowo jej sprawować z uwagi na różne okoliczności życiowe, o jakich była mowa wyżej (choroby, pobyt w szpitalu, prowadzenie działalności, inne miejsce zamieszkania, itp.). Okres składkowy i nieskładkowy, który ma wpływ zarówno na prawo, jak i wysokość świadczenia ubezpieczeniowego, powinien być wyraźnie określony w dniach, miesiącach i latach, zaś sąd wskazał tylko przedział czasowy, co jest niewystarczające do dokonania istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych.

Apelujący ponadto podnosi, iż sąd okręgowy ustalił prawo do przedmiotowej emerytury od dnia 1 marca 2012 roku, czyli od dnia ukończenia przez wnioskodawcę 60 roku życia, nie bacząc na fakt pozostawania wnioskodawcy do czerwca 2012 roku w zatrudnieniu. W brzmieniu przepisu art. 184 ust. 2 powołanej wyżej ustawy o emeryturach i rentach - obowiązującego do 31 grudnia 2012 roku - warunkiem przyznania prawa do emerytury w tym trybie było nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązanie stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Wnioskodawca w dacie ustalonego przez sąd prawa do emerytury pozostawał w zatrudnieniu w Przedsiębiorstwie Produkcyjno - Usługowym (...) W. K.; M. N. sp.j. z siedzibą w P..

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 października 2014 roku wnioskodawca, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika z urzędu adwokat K. S. (2), domagał się oddalenia apelacji oraz orzeczenia o kosztach procesu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie i skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku, bowiem rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zapadło bez wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy niezbędnych dla prawidłowego zastosowania przepisu art. 7 pkt 7 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS, a co za tym idzie, z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Poza sporem pozostawało, że wnioskodawca, aby móc ubiegać się o ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury, musiał udowodnić posiadanie co najmniej 25 – letniego stażu ubezpieczeniowego oraz spełnić przesłankę rozwiązania stosunku pracy. W toku całego postępowania odwołujący domagał się zaliczenia mu do stażu ubezpieczeniowego okresu opieki nad wujem W. S. (1), powołując się na regulację prawną zawartą w przepisie wskazanego wyżej art. 7 pkt 7 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Sąd Okręgowy przeprowadził co prawda określone postępowanie dowodowe na okoliczność sprawowania przez skarżącego opieki nad zaliczonym do pierwszej grupy inwalidów członkiem rodziny ( bratem matki wnioskodawcy ), a mianowicie

przesłuchał zgłoszonych świadków, ale uczynił to w sposób ogólnikowy, nie dążąc do uzyskania informacji istotnych w aspekcie danych potrzebnych do zastosowania przepisu art. 7 pkt 7 ustawy emerytalnej. Sąd nie wykonał w żadnym zakresie zaleceń zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 19 listopada 2013 r., uchylającego po raz pierwszy sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji. Nie wyjaśnił w szczególności, czy i od jakiej daty wnioskodawca sprawował rzeczywistą, całodobową opiekę nad wujem, czy pozostawał z wujem w rodzinnej wspólnocie domowej, czy fakt sprawowania opieki nad krewnym był powodem zaprzestania przez odwołującego pracy zarobkowej. Sąd nie przeprowadził żadnej oceny zebranego materiału dowodowego, zwłaszcza oceny zeznań świadków w aspekcie dokumentacji załączonej do akt, z której to dokumentacji wynika chociażby okoliczność pozostawania przez wnioskodawcę w spornym okresie w aktywności zarobkowej ( prowadził działalność gospodarczą, podejmował zatrudnienie, był na zasiłku dla bezrobotnych ), a nadto okoliczność zachorowania wnioskodawcy, korzystania z zasiłków chorobowych, świadczenia rehabilitacyjnego, ubiegania się o rentę. Sąd ograniczył się do konkluzji, że w całym okresie ( a ten wynosił około 19 lat ), skarżący opiekował się wujem. Nie wskazał w ogóle okresu, który zaliczył ubezpieczonemu, a ten powinien być określony w sposób precyzyjny, a mianowicie z podaniem lat, miesięcy i dni. Bez tego nie można poddać kontroli prawidłowości zaliczenia spornego okresu, a tym samym nie można ocenić, czy skarżący spełnił przesłanki z art. 7 pkt 7 ustawy emerytalnej do uznania mu opieki nad wujem, a tym samym, czy legitymuje się okresem niezbędnym do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z mocy art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Należy zaznaczyć, że powołany przepis art. 7 pkt 7 ustawy emerytalnej wymaga nie tylko sprawowania faktycznej opieki nad ściśle określoną osobą ( innym niż dziecko członkiem rodziny zaliczonym do pierwszej grupy inwalidów lub uznanym za całkowicie niezdolnego do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo uznanym za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym ), ale również stawia określone warunki po stronie osoby sprawującej opiekę, tj. musi ona ukończyć 16 lat, nie osiągać w okresie sprawowania opieki przychodu przekraczającego miesięcznie połowę najniższego wynagrodzenia. Sąd nie badał przychodu ubezpieczonego, a z całą pewnością, przynajmniej w części spornego okresu, osiągał on przychód. Poza zupełnym zainteresowaniem Sądu pierwszej instancji pozostała istotna dla nabycia dochodzonego świadczenia przesłanka, a mianowicie rozwiązanie przez wnioskodawcę stosunku pracy. Przepis art. 184 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2012 r., przewidywał jako konieczny warunek przyznania prawa do emerytury – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem – rozwiązanie stosunku pracy. Z akt sprawy wynika natomiast, że M. P. w dacie określonej przez Sąd Okręgowy jako moment nabycia prawa do emerytury, tj. w dniu 1 marca 2012 roku, pozostawał w zatrudnieniu w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – Usługowym (...) W. K.; M. S. sp.j. z siedzibą w P.. Okoliczność ta wynika z treści załączonej do akt emerytalnych umowy o pracę z dnia 30 grudnia 2011 roku, a dodatkowo została przyznana przez odwołującego w toku postępowania apelacyjnego. Skoro stosunek pracy nie został rozwiązany, to przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 1 marca 2012 roku ( od osiągnięcia wieku emerytalnego ) nastąpiło z naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając na uwadze powyższe, uznając apelację za całkowicie zasadną, Sąd Apelacyjny w Łodzi, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W ocenie Sądu drugiej instancji, za uchyleniem wyroku przemawia to, że postępowanie dowodowe, a także ocena dowodów, muszą być przeprowadzone w całości, zwłaszcza w aspekcie możliwości zastosowania dyspozycji przepisu art. 7 pkt 7 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a co za tym idzie art. 184 tej ustawy.